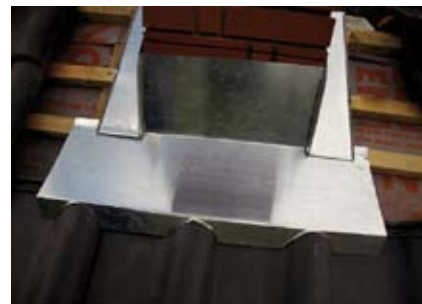


## Dachówki a wnikanie śniegu

Podczas opadów śniegu, szczególnie połączonych z silnym wiatrem, często zdarza się, że śnieg dostaje się pod dachówkę. Jest to zjawisko naturalne w naszej strefie klimatycznej. Co więcej, oprócz śniegu pod dachówkę może też dostawać się kurz, pył czy deszcz. Żadne z nich nie powinno jednak przenikać przez warstwy znajdujące się pod dachówką. Zasada w tym wypadku jest taka, że dach musi być szczelny jeszcze zanim położona zostanie dachówka, nie może przeciekać w żadnym miejscu. Dachówki mają nadać mu trwałości, chronić przed promieniami UV; pełnią też oczywiście funkcję estetyczną. Natomiast to właśnie zadaniem hydroizolacji, czyli folii, deskowania i/lub papy, jest zatrzymywanie wody, która może się tam pojawić w momencie wystąpienia wyżej opisanych ekstremalnych warunków pogodowych. Cały system krycia dachu, obejmujący zarówno same dachówki, jak i podkład pod nimi, powinien się uzupełniać i kompleksowo zapewniać wodoszczelność, długowieczność, estetykę i inne pożądane cechy.

Opisane wyżej cechy dachówki i hydroizolacji są omawiane m.in. w książce *Ceramiczne pokrycia dachowe. Szczegóły wykonawcze* [1]. Natomiast *Atlas dachów*, czyli polskie wydanie znanej niemieckiej publikacji *Dachatlas*, tak opisuje kwestię podkładu i oddziaływań, którym poddawane jest pokrycie: „Dachy kryte małymi elementami są wskutek dużego udziału spoin odporne na deszcz, jednak nie są wodoszczelne (...) Lotny śnieg i zacinający deszcz mogą być wdmuchiwane przez spoiny pokrycia. Przy łagodnym spadku dachu wiatr może pędzić w górę wodę opadową z połąci i wtłaczać przez spoiny do wnętrza. Wnikanie śniegu i deszczu przez otwory nawiewne i wywiewne jest nieuniknione” [2].

Dlatego bardzo ważną kwestią, która ma kluczowy wpływ na późniejszą szczelność dachu, jest układanie folii (membrany). Folia nie może być przerwana. Podczas przybijania kontrłat powstają otwory w membranie. Dlatego, jeśli inwestor zdecyduje się na folię jednowarstwową, powinno się mocować dodatkowe taśmy uszczelniające w miejscu przybijania kontrłat. Natomiast folie wielowarstwowe mają tendencję do zakleszczania tych otworów, dzięki czemu woda nie przecieka po gwoździu pod folię. Parametry wybranej folii należy sprawdzić bezpośrednio u jej producenta. Inną istotną kwestią, o której nie wolno zapomnieć w kontekście ochrony przed przeciekaniem, jest właściwe stosowanie folii wokół okien połaciowych i komina. W tym miejscu membrana powinna być wywinięta do góry i dodatkowo zabezpieczona. Ważne jest również odpowiednie wykonanie obróbki komina i innych elementów dachu, w tym okien połaciowych, ścian oporowych, wylazów, okapów, itp., a także odprowadzenie wody. Funkcje te powinna spełniać fachowo wykonana hydroizolacja.



Jeśli dach nie przecieka, przenikanie śniegu pod dachówki nie ma negatywnych skutków. Natomiast jeśli woda przedostaje się na ściany i do wnętrza domu, oznacza to, że hydroizolacja (podkład) jest nieszczelny i należy skonsultować się z rzeczoznawcą lub doświadczonym dekarzem, jak temu przeciwdziałać.

Warto dodać, że o szczególny rodzaj podkładu (najlepiej dach deskowany pokryty w całości papą lub specjalną folią) trzeba zadbać przede wszystkim wtedy, kiedy: poddasze jest użytkowe, dach ma mały kąt nachylenia, a budynek położony jest w strefie o specyficznych warunkach klimatycznych. Do takich stref zaliczane są wybrane miejsca, najczęściej na odsłoniętej, otwartej przestrzeni, gdzie często zdarzają się bardzo silne podmuchy wiatru oraz występują duże opady śniegu i deszczu.

Źródła:

[1] E. Schunck, H.J. Oster, R. Bartel, K. Kießl, Atlas dachów. Dachy spadziste, Cieszyn 2005.

[2] H. J. Sterly, H. Böttcher, H.Walter, Ceramiczne pokrycia dachowe. Szczegóły wykonawcze, Warszawa 2005.

*Prawidłowy sposób montażu zależy m.in. od kształtu dachu i położenia domu, dlatego może się różnić od pokazanych tu rozwiązań. Najlepiej skonsultować się z wykwalifikowanym dekarzem.*